

Wiatr od Klimczoka – Stan Borys

Gdy pośród beskidzkich wzgórz,
Wiatr od Klimczoka wieje
Po niebie gna stada chmur,
Drzew konarami chwieje

Gdy wiosną topnieje śnieg,
Odsłania białe kamienie
W dolinach już kwitnie głóg -
A ja ciągle czekam na ciebie

Czy porwał mi ciebie wiatr,
Tam gdzie ucichło echo
Czy błądzisz gdzieś pośród skał,
Gdzie ślady twoje biegną

Czy szukasz nowych dróg,
Idąc sama przez błonia
Odnajdzie cię rzeki nurt,
Gdy staniesz w odbicie wpatrzona

Gdy pośród beskidzkich wzgórz,
Wiatr od Klimczoka wieje
Po niebie gna stada chmur,
Drzew konarami chwieje

Czy porwał mi ciebie wiatr,
Tam gdzie ucichło echo
Czy błądzisz gdzieś pośród skał,
Gdzie ślady twoje biegną

Czy szukasz nowych dróg,
Idąc sama przez błonia
Odnajdzie cię rzeki nurt,
Gdy staniesz w odbicie wpatrzona

Gdy wiosną topnieje śnieg,

Odśłania białe kamienie
W dolinach już kwitnie głóg,
A ja ciągle czekam na ciebie

A ja ciągle czekam na ciebie
A ja ciągle czekam na ciebie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych